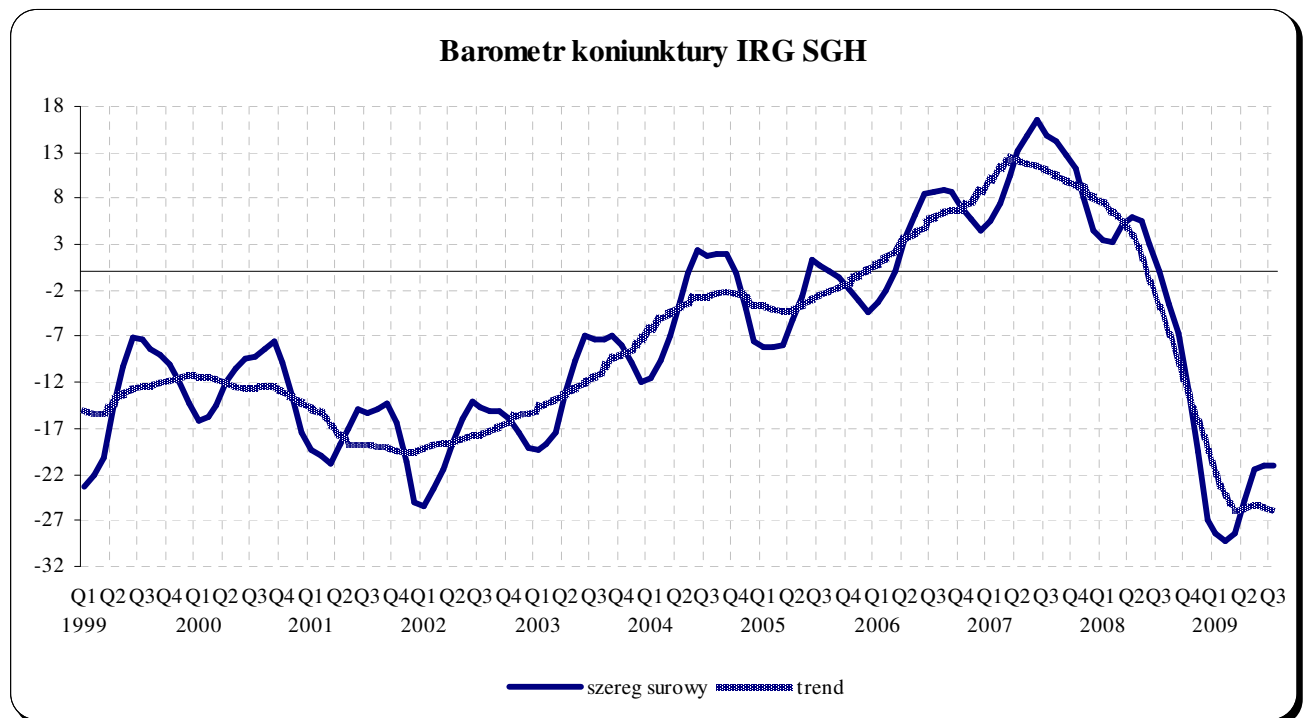


Koniunktura w gospodarce polskiej w III kwartale 2009

Na początku III kwartału 2009 barometr IRG SGH przyjął wartość ujemną – 21 pkt., o 3,9 pkt. większą niż w II kwartale br. Tak więc po raz drugi z rzędu odnotowujemy wzrost wartości barometru po prawie dwuletnim okresie utrzymywania się tendencji spadkowych. Wzrost wartości barometru IRG SGH jest większy niż w II kwartale br. oraz analogicznym okresie ub. r., co świadczy o słabnącym oddziaływaniu czynników cyklicznych.

W stosunku do III kwartału 2008 wartość barometru jest jednak niższa. Różnica wynosi prawie 21. Spadki wartości barometru w skali roku były spowodowane przede wszystkim pogorszeniem koniunktury w przemyśle przetwórczym, sektorze bankowym, budownictwie oraz pogorszeniem nastrojów gospodarstw domowych. Zmiany koniunktury w pozostałych sektorach: transporcie¹, rolnictwie i handlu miały mniejszy wpływ na spadek wartości barometru.



Wzrost wartości barometru w III kwartale wynika przede wszystkim z oddziaływania czynników sezonowych. Ich skutki widoczne są przede wszystkim w przemyśle przetwórczym. Od marca br. obserwujemy przyrosty wartości wskaźnika koniunktury w tym sektorze. Zwiększają się też wartości sald poszczególnych pytań testu koniunktury. Ponadto coraz mniejsze są roczne różnice wartości sald, co potwierdza hipotezę o słabnącym oddziaływaniu czynników cyklicznych. W badaniu lipcowym odnotowano znaczny wzrost portfela zamówień i zmniejszenie pesymizmu przedsiębiorców, co każe oczekiwać dalszego wzrostu aktywności gospodarczej w tym sektorze. Oznaki sezonowego ożywienia koniunktury pojawiły się także w rolnictwie, transporcie i handlu. W pozostałych sektorach

¹ Badanie koniunktury w transporcie prowadzone jest przez Instytut Transportu Samochodowego w Warszawie

widoczne jest zahamowanie tendencji spadkowych. Poprawiają się nastroje gospodarstw domowych. Wskaźnik kondycji gospodarstw domowych w III kwartale zwiększył o 2 punkty. Wzrost jest niewielki, ale oznacza zahamowanie trwającej ponad rok tendencji spadkowej. Największy wpływ na wzrost wartość wskaźnika ma spadek obaw przed bezrobociem. Mniej pesymistycznie niż w II kwartale gospodarstwa domowe oceniają także przyszłą sytuację finansową i oszczędności. Zarówno przedsiębiorcy jak i konsumenci formułują mniej pesymistyczne niż w II kwartale przewidywania na najbliższą przyszłość. Jedyne w sektorze bankowym brak oznak poprawy koniunktury. Obserwowana poprawa ocen i oczekiwań podmiotów gospodarczych uprawnia do stwierdzenia iż kończy się okres negatywnego oddziaływania czynników cyklicznych i należy oczekiwać poprawy kondycji gospodarki polskiej w najbliższej przyszłości. W dalszym ciągu utrzymuje się jednak duże zagrożenie ze strony czynników zewnętrznych, zwłaszcza w przypadku dalszego pogorszenia się koniunktury w UE.